

MAŁY GOŚĆ NIEDZIELNY

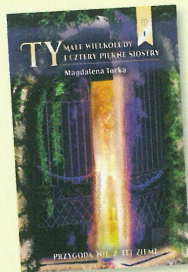
nr 4 KWIECIEŃ 2023

Królewska szkoła życia

Ty, Kali, Doli, Lee i Mou mieszkają w kraju Nieistotne. Chłopcy po ukończeniu 17 lat, a dziewczynki – 16 lat wyruszają w obowiązkową podróż, by przygotować się do dorosłego życia.

Pozbawiona opieki i pomocy rodziców młodzież, aby przetrwać, musi liczyć tylko na własne umiejętności. Nikt nie wie, jak długo ma trwać wędrówka, ani nie zna miejsca, do którego mają dotrzeć. Spotkany P. Neo opowiada im o tajemniczym Królestwie Trzech Osobistości. Jednak żeby tam wejść, trzeba zostawić wszystkie swoje rzeczy. Młodzi ludzie otrzymują nowe szaty, mogą też starać się o nowe imię i obywatelstwo. I muszą wybrać, czy chcą współpracować z Królem, wypełniać zadania zapisane na tablicy i żyć według logiki Królestwa, czy raczej chcą sami rządzić. Większość zostaje. Tylko Mou wybiera inną ścieżkę.

Kraina Nie z Tej Ziemi, do której zaprasza autorka, wierzącemu czytelnikowi wyda się dziwnie znajoma. Wiele nazw i symboli, poczynawszy od nazwy Królestwa, nawiązuje do chrześcijaństwa. Bohaterowie muszą wypełnić dziesięć zadań, studiować Wielką Księgę Historii Królestwa i spotykają się w Modligrrodzie. Jest też w książce mowa o Uczcie, rozwijaniu talentów i charyzmatkach. Obok motywów i wartości stricte chrześcijańskich w powieści



poruszono mnóstwo wątków uniwersalnych: wytrwałość, przyjaźń, odpowiedzialność za siebie i innych, a nawet zasady wychowania dzieci.

W Królestwie Trzech Osobistości czas płynie inaczej. Nie wszystkie zdarzenia są opisane chronologicznie. Czasem Ty wraca do wcześniejszych wydarzeń, innym razem wypowiada się tak, jakby narratorem był ktoś inny. Bez trudu jednak można się w tym odnaleźć. Znacznie trudniej przyjąć i zrozumieć zasady Królestwa, które choć mądre i podane w formie fantastycznej przygody, są wymagające, a ich przestrzeganie (szukanie prawdy czy posłuszeństwo autorytetom) nie cieszy się popularnością we współczesnym świecie.

Lektura tej książki przypomina trochę przeglądanie się w zwierciadle własnego sumienia. Czytając o wciągających przygodach grupy przyjaciół, zaczynamy dostrzegać własne wady i oceniać swoje postępowanie.

To pasjonująca i wciągająca opowieść z licznymi nawiązaniami do wiary. Największą wadą tej książki jest fakt, iż tom 1 urywa się w bardzo emocjonującym momencie. Mam nadzieję, że ciąg dalszy szybko powstanie.

Ilona Lorenz

Magdalena Torka, Ty, małe wielkoludy i cztery piękne siostry
Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”; Lublin 2023